

Wilnia 25 śnieżnia 1921 h.

**BIEŁARUSKAJA**

# KRYNICA

ADNADNIOŪKA

Usim Biełarusam żadajem wiasiołych Kalad!!!



**BIEŁARUSY** jak kataliki tak i prawosłaunyja  
na wybary u Wilenski Sojm nia jduć.

1881/1  
42539  
Kaladnyja Dumki u 1921 h.

\* \* \*  
Świata—Kalady nadyšlj! Świata wialikaje -- na-  
radžeńnie Chrystusa Boha-Čaławieka. Zdajecca, ūsio  
i ūsie wiasialacca i čiešacca.

\* \* \*  
Oj nie! Nia ūsim paciecha, nia ūsim wiasiołaść.  
Biełarusy tużać i sumnujeć i cierpieć bolu wialikaju:  
Biełaruś staronka spawita horam i niadołaj.

\* \* \*  
Pryhnulasja chata chlebaroba Biełarusza nızka  
až da ziemiarki, sahnūsia sumna i sam chlebarob  
—Biełarus, harotnik i niawolnik adwiečny,—a ūwakoł  
jaho sumiać, bušujuć złošnyja wietry, zradnickuju,  
chaŭturnuju piešniu pajuć nad samym Biełarusza wu-  
cham...

\* \* \*  
Dy nia wietry heta čzikija hrozna hudziac nad  
Biełaruśsiu! Heta hołas čaławieka złoħa, pradai-  
šaha honar, pradaišaha narod swoj padniawolny Bie-  
łaruski, heta hołas zdračnika Atakstuka i jaho slih  
niahođnych.

\* \* \*  
Oj, śmat ich było na świecie hetych zlydniaŭ—  
wyradkai u koźnaha narodu. Mteli ich i majuć Pala-  
ki, Litwiny, Rasiejcy... U koźnaha narodu byli i jość  
swaje Atakstuki, swaje Judašy, swaje pradaičy.

\* \* \*  
Ale ūsio heta ničoħa! ūsio na świecie da lepša-  
ha, usio da światła, da praŭdy i sprawiadliwaści či-  
niecca. Dabro, praŭda i sprawiadliwaść biaruć zaŭsio-  
dy haru nad złym, nad fałšam, nad kryŭdaju. Judaš  
pawiesiūsia, a ūsio jahonaje patomstwa, padobny los  
zaŭsiody spatykau...

\* \* \*  
Dzień kaladny—pamiatka adradžeńnia ludzkaści,  
pamiatka žaŭleńnia na świet Chrystusa, jak Božaha  
Pieramožcy zła i ciemry. Dzień Kaladny—załoh pad-  
niawolnahu Biełaruskamu Narodu, što jon zwajuje  
ūsieħ swaich worahaŭ i čutka wyrwiecca na śłach  
woli, dabra i praŭdy.

Z. Alčoŭski.





## Pastanowa

Biełaruskaha Narodnaha Kamitetu i jaje značeńnie

PRYMAJUCZY PAD UWAGU:

1) što Zachodnia-Biełaruskija zemli, jakija adyjšli ad Rasiei, štučna padzieleny na častki pamiž „Siaredniaj Litwoj“ i Polskaj Rečypaspalitaj,

2) što ū spory pamiž Polskaj i Litouiskaj Respublikami ab terytoriju „Siaredniaj Litwoj“ u mieżach katoraje biełarusy stanowiąc biazumoŭnuju bolšaść, hołas Biełaruskaha Narodu i jaho intaresy zusim nia pryjmajuca pad uwahu.

3) što žbirany ciapier Sojm „Siaredniaj Litwoj“ maje pastanaŭlać ab doli tolki adnaje častki Zachodniaje Biełarusi — pad toj čas, jak druhaja zusim pazbaŭlena prawa samastanauleńnia,

4) što nia hledziačy na raznarodnaść nasialeńnia „Siaredniaje Litwoj“ i spornaść jaje terytorii, usia ŭłada znachodzicca wyklučna u rukach adnej nacyjanalności — polskaj, u značaj miery, nawiet, nia ū rukach hramadzian kraju.

5) što funkcyi i charakter Sojmu oficjalna nie ustanouleny, a fakt sklikańnia jaho pry adnastarońniaj ŭładzie nie daje peŭnaści, što praektawany Sojm budzie zapraŭdnym wyjaŭleńniem woli kraju,

6) što ū praciahu blizka troch hadoŭ usimi sposabami, dastupnymi dziaŭłaŭniaj ŭładzie prawodzilaŭsia na ziemli Biełaruskaj, palityka nacyjanalna ŭcisku biełarusau, začynialisia biełaruskija školy, hazety, ekanamičnyja arhanizacyi i niščyłasia ŭsialakaja praca nad kulturnym i ekanamičnym raźwićciom Biełaruskaha Narodu.

7) što, pašla takoj trochhadowaj palityki, ciapier, pry karotkim 30-dzionnym wybarnym peryodzie, dezorhanizowanaje i dezoryjentowanaje biełaruskaje nasialeńnie nia zdolaje šwiadoma i swabodna wyjawić swaje dumki i žadańni — tym bolš, što nawiet i na čas wybaraŭ nie abwieščany adpawiednyja haranty swabody; što i dalej ŭładaju wiadziecca palityka zakrywańnia biełaruskich škol, začynieńnia i zabarony niezaleźnaje biełaruskaje presy i h. d.

8) što pry takich warunkach wolnaje i šwiadoma wyjaŭleńnie woli nasialeńnia našaha kraju darohaj wybaraŭ u prajektawany Sojm niemahčyma, —

Biełaruskij Nacyjanalny Kamitet hetym zajaŭlaje, što zapraŭdnaje wyjaŭleńnie woli narodu ū Wilenskim Sojmie, jaki zdaŭna wypisany, jak palityčny klič, na štandarach usiaje krajowaje demakraty, mahčyma tolki pry ŭčaści ū upraŭleńni

krajem usich jaho nacyjanalności na parytetnych asnowach, pry faktyčnym zabiaspiečeńni hramadzkae i nacyjanalnje swabody u praciahu daŭžejšaha času i pry pašyreńni wybaraŭ ū Wilenski Sojm na ŭsie Biełaruskija zemli, jakija adyjšli ad Rasiei. Tolki pry takich umowach, mahčyma tak patrebnae abjadnańnie ŭsich nacyjanalności kraju na hruncie twornaje dziaŭłaŭniaje pracy i prawilnaha wyjaŭleńnia woli ŭsiaho nasialeńnia.

Hetak hawora u sprawie wybaraŭ u Wilenski Sojm Biełaruskij Wilenski Nacyjanalny Kamitet. Hołas hety duža waźny, bo Biełaruskij Kamitet składajecca z predstaŭnikoŭ usich biełaruskich arhanizacyjaŭ, usich partyjaŭ; hołas jahony — usiaho Biełaruskaha sialanstwa, hołas usiej Biełarusi. Woš hety Kamitet u swajej pastanowie wyličaje tyja pryčyny, dzieła jakich Biełarusy nia jduć na wybary. Razhledzim henyja punkty paasobna, razbiarom ich šyrej.

1. U pieršym punkcie haworycca ab tym, što ziemli Zachodniaj Biełarusi, adyšoŭšyja da Polšcy zhadna z miram u Ryzie, štučna padzieleny na ziemli „Siaredniaj Litwoj“ (Wilensčyna) i ziemli Polskaj Respubliki (pawiety Baranawiecki, Nawahrudzki, Dziśnieński, Wialejski). Saprady! Usie hetyja zemli žysta biełaruskija, stanowiąc adnu celaść i ich dziaŭlic i niamażna i niama potreby. A kali ŭžo kamu padabaŭsia dziaŭlic i sklikać Sojm, kab wyrašyc dolu hetych ziemiel, dyk taki Sojm treba sklikać z usie Biełaruskaj ziemli, adyšoŭšaj ad Rasiei da Polšcy Sklikać-ža Sojm tolki z malenkaj častki, prazwana „Siaredniaj Litwoj“ niama ani sensu, ani karyści a jošč tolki taja meta, kab hetu častku pry- lučyc da Polšcy, jaje spolščyc, a z ziemloj pastupić tak, iak hetaha wymahaje karyść Polšcy.

2. Druhi punkt pastanowy ćwierdzić, što ū sprečy Palakoŭ z Ličwinami za Wilensčynu, dzie Biełarusau jak katalikoŭ, tak i prawasłaŭnych jošč kudy bolš, jak inšych narodnaściu, na prawa Biełarusau susim nie zwaročwajuć uwahi. Dyk dzieła hetaha Kamitet i pastanaŭlaje na wybary nia jšci, kab nia wyhladała, što Biełarusy sami sabie drenna žadajuć, sami siabie kryŭdziać. A što nas kryŭdziać silniejšyja, dyk niachaj kryŭdziać.

3. Treci punkt žmiaščaje ŭsio toje, što treba było-b sklikać Sojm z usiej zachodniaj Biełarusi, a nie zmaŭloj častki jaje.

4. Caćwierty punkt pastanowy Kamitetu zwaročwaje uwahu Biełarusau woš na što, Wilensčyna — ziemla spornaja. Tut žywuc Biełarusy, Ličwiny, Palaki, Żydy. Usie hetyja narody majuć prawa, a nat i abawiazak brać ŭčaście ū kirawańni usimi sprawami swajej Bačkaŭščyny, swajho rodnaha Kraju. A tymčasam našym Krajem prawiac wyklučna Palaki i usia ŭłada znachodzicca tolki ū polskich rukach i da taŭho časta ū rukach Palakoŭ nia tutejszych, a prywiezienych z Haličyny, z Paznania, z Mazuroŭ. U takich-ža warunkach choć i zapeŭniajecca swaboda ŭsim, to ŭsioždyki jama budzie bolš karysna dla tej narodności, ū rukach jakoj znachodzicca ŭłada z usimi jaje datatkami; wojskam, žandarmami, palicyjaj.



5. U piatym punkcie haworycca, što niawiedama, jaki heta maje być Sojm, na što jon sklikajecca, što jon budzie rabić, i, što jakib jon nia byŭ, to usiož dyki, sklikany ūładaj wyklučna polskaj, Sojm hety nia budzie wyjauleńniem praŭdziwaj woli pracotnaha ludu rożnych narodnaściah našaha kraju.

6, 7. Šosty i siomy punkty haworać ab tym, ab čym my usie dobra wiedajem. Palaki ūžo ū nas try hady. Jany praz hety čas biazustanku razsyłali rożnych ahitatarah, jakija tumanili Bielarusam hałowu, što jany palaki, što treba należyć da Polšcy i h. d. Ale mała taho. Polskaja ūlada ū nas za hety čas nia duža dobra spraułašasia. Jana začyniala Bielaruskija školy, a pakinutym nie dawała patrebnej zapamohi (Barunskaja Wučycielskaja Seminaryja, Wilenskaja Himnazija i inš.), zakrywała hazety i nie dawała dazwołu na nowyja („*Наша Думка*“, „*Кrynica*“, „*Świateč*“, i ahulam uciskała i uciskaje bielaruskaje kulturnaje žyćcio. A takoj tróchletniaj pracy nie adrabić nam u prachahu adnaho miesiaca, dy jšče, kali taksama nia ma sapraŭdnaj swabody (aresty bielaruskich wučyciełaŭ: Dudka, Haŭrylik, arešt ksiandzoŭ bielarusah: ksiandza Piatroŭskaha nia puščajuć na wolu, a ksiandza Stapowiča, probašča ū Zašwiry, Swiancianskaha paw. arystawali damowym aryštam).

8. A ū wošnym i apošnim punkcie kamitet robić wywad, što pry takich warunkach sapraŭdnaje wyjauleńnie woli ludnaści našaha kraju pry pomačy wybaraŭ u sojm—niemahčyma i što Wilenski Bielaruski Nacyjanalny Kamitet, jak ustanowa, zlučajučaja ū sabie usie kirunki bielaruskaj dumki, ad imia usiaho Bielaruskaha Narodu našaha Kraju, na takija wybary nia jdzieć.

Jakim Biazdolny.

## Alaksiukouski zradnicki zjezd.

U Wilni 11 i 12 śniežnia siol. hodu adbyŭsia „Bielaruski“ alaksiukoŭski zjezd.

### CHTO BYU NA ZJEZDZIE?

Na zjezdzie bylo niešta čalawiek 50—60 ašukanych sialan, a rešta usio pany, padpanki i šmat polskich špiehaŭ.

### CHTO ZJEZD SKLIKAŭ?

Sklikaŭ jaho Alaksiuk, byuŭszy bielarus, a ciapier panski najmit, jakoha kupili pany i zahadali jamu tak skakać, jak pan zajhraje.

### A CHTO TAKI ALAKSIUK?

Alaksiuk heta toj byuŭszy čalawjek, jaki „...hroŭy lubić nia tolki brać, jak ich dajuć, ale lubić i ūkraść“... („*Беларускі Гоман*“, Adnadnioŭka 11. XII. 21.)

### ČAMU ALAKSIUK SŁUCHAJE PANOU?

Jon heta robić, kab zahtadzić swaje hrachi. 9-ho śniežnia siol. hodu ū sudzie miela raźbiracca jaho sprawa ab kraży paŭmiljona polsk. mar. A dzieła ta-

ho, što jon staisia sluhaju panou, dyk pany sud adlažyli. Ale sud hety niekali budzie, dyk Alaksiuk starajecca mieć lasku ū panou, kab jany jaho ratawali.

### A NASZTO PANOM PATREBNY ALAKSIUK?

Panom duža patrebny Alaksiuk. Alaksiuk nastolki ūžo niasumlenny, što jašče zawie siabie bielarusam. A sojm, da jakoha majuć być wybary, adbudziecca, kab wyjašnić dola našaha kraju, ū jakim żywuć i palaki, i bielarusy i ličwiny i żydy. Dyk woš kali iolki wybirać u heny sojm buduć adny palaki dyk heny Sojm nia budzie mieć nijakaha značeńnia, bo adny palaki nia mohuć pastanawić ab doli našaha roznaplamiennaha kraju. Dzieła hetaha palaki, (asabliwa pany) i kupili Alaksiuka, pamahli jamu sklikać zjezd byccam bielaruski, kab na henym zjezdzie bielarusy pradali siabie panom i kab ab hetym wiedała Liha Narodah.

*Dyk nianuž na Alaksiukouskim zjezdzie nia bylo bielarusah*

Byli bielarusy ciomnyja, ašukanyja, kuplenyja (im płacili pa 3000 m. u sutki), byli naŭy abmanutyja sialanie i niekulki panskich, abo Alaksiukoŭskich prychwostnikah. A što datyčyć Bielarusah, Bielarusah ŭ świetnych, intelihentnych, zašlužanych, ūžo daŭno pracujučych na niwie bielaruskaj dzieła lepšaj doli sielana Bielarusy, takich Bielarusah na zjezdzie Alaksiukoŭskim nia byl o. Praŭda, hetyja Bielarusy, widziačy straŭnaje ašukanstwa biednych, swaich chlebarobah, pajšli na zjezd, ale ich alaksiukoŭskija najmity abo wyhnali, abo pabili (jak heta bylo z bielaruskimi studentami).

### A szto-ž zjezd Alaksiukouski pastanawiuć?

Jon pastanawiuć, kab ziamla naša byla pryłučana da Polšcy i z rukami iz nahami biaz nijakaha dla siabie prawa. Zjezd heny wyraksia swajej woli, swajho sialanstwa, swajho prawa na ziamlu, a pastanawiuć toje, što palaki chacieli. Palakiž choćuć, kab bylo lepš pradusim dla siabie, pašla dla nas, biednych sialan Bielarusah.

*Kali tak, dyk nianuž na zjezdzie nie znaszousia ani adzin bielarus—sialanin, jakib wystupiu prociu takich pahawnych zradnickich pastanawiuć?*

Nia lohka bylo heta zrabić. Chto prabawaŭ wystupać i hawaryć praŭdu, dyk taho alaksiukoŭskija najmity bili. Ale usioždyki znašlisia ludzi, jakija nia hledziačy, što ž imi abchodzilisia na Alaksiukoŭskim zjezdzie duža kruta, usioždyki paustali prociu hepaj podlaŭ alaksiukoŭskaj raboty. Henyja Bielarusy pakinuli zjezd i napisali pratest prociu takich zjezdah i sami pad takimi pratestami padpissalisia. Usie takija swaje pastanowy i pratesty jany pieraslali ū Wilenski Bielaruski Nacyjanalny Kamitet.

*A szto-ž rabić, kali Alaksiuk pastawić siabie i sabie podobnych jak kandydataŭ u sojm u Wilni i budzie namaulać, kab sialanie Bielarusy dawali swaje hałasny u taki spisak?*

Bielaruskaje sumleńnie niachaj padychtuje wam, Braty Bielarusy, jak prawasłaŭnyja, tak i kataliki, što Wy majecie ū takim zdareńni rabić. Wy nie pawinny dać Alaksiuku, swajmu, katu, a ni adnaho hołas! Wy nie pawinny zradzić swaju ziamlu, swajho brata siarmiažnaha! Usie Biela-



rusy pavinny družna stajać za swajo harotnaje sialanstwa! Proč Alaksiukoti, proč zdraicać padniawolnaha biełaruskaha sialanstwa!

Siarmiaźnik.

## Darahija Braty Biełarusy.

Daŭno užo ja pisaŭ da Was. Wy pomnicie, — ja niekaliści raskazywaŭ ab wielmi cikaŭnych rečach: što my Biełarusy, što naša ziarnla biełaruskaja, što naša prostaja mowa nazywajecca biełaruskaj i śmat čaho druhoha. Na što ja pisaŭ? Moža čto padumaŭby, što za heta ja dastawaŭ jakija hrošy, abo haścincy? Nie. Ja pisaŭ dzieła taŭho tolki, što lublu swoj prosty Narod Biełaruski, lublu ziarnlu-kraj naš rodny, katoraho nia pieramianiaŭby nie na jakija druhija, zamorskija krajny.

Ech, Biełaruś, maci maja rodnaja! čym Ty mianie zamanila, što lublu ciabie boli, jak usio na świecie? Wot tak, zdajecca, i chaciełasiab, kab ahladać swabodu narodu našaha harotnaha, kab razyšliŭsia pahanyja worahi z našaj ziarnielki, kab adyšoŭ ždziek waroży na wieki! A moža i haławu pałažu da hrobu, nie pakaštawaŭšy swabody? Boža miły daj nam wytrywałaść, adwahu i nadzieju, „Zahlanie sonca, i ŭ naša wakonca?“

Ja wypisaŭ hazetu z Wilni «Krynicu» i «Biełaruski Zwon». Hazety spačatku prychođzili akuratna, a pašla „Krynica“ zabastawała. Ja i na počcie pytaŭsia i pisaŭ u redakcyju — niama. Užo dumaŭ, što redaktara u turmu pasadzili, abo moža aźaniusia, ci što stalosia; jak toj kaža: turmy i torby nia wyrekajsia. „ЗВОН“ tymčasam zwonit, choć i jon časam abrywajecca. Ja užo prywyk da „Krynicy“, dyk sumna było, bo i susiedzi uściaz dapytywajucca. Daj, dumaju, dawiedajusia sam da Wilni. Dziadźka Michał pieraścierahaŭ. „Hladzi, kaža, kab nia papausia, bo hetaja biełaruskija sprawa pachnuć raśotkaj“. Szto budzie, to budzie, jedu.

U Wilni, jak i daŭniej: ludziej mnoha; u kramach usiaho usialakaha, ale biaz hrošy ničahusieŭki nia kupiš. Mianie adnak bołš cikalili biełaruskija sprawy. Biełarusy trymajucca dobra. Zajšoŭ ja u kniharniu; tut jość na što pahladzieć: kniżak nowych śmat, nawiet užo jość Ewanhelii i nawuki pa biełarusku. Ja wybraŭ sabie sioje-toje. Dawiedaŭsia ab „Krynicy“: Aż tut drenna; „Krynicu“ zakryli — Kali my hetak z kniharom haworym, aź uwachodziać u kniharniu dwa ksiandzy. Ja aź spalochaŭsia: spačatku, dumaŭ: moža jany pryšli paśmiajacca z biełarusau, aź jany sami biełarusy. Haworać paprostu miż saboju. Nakuplali usialakich kniżak. Adzin byŭ krychu taŭściejšy, mnie knihar hawaryŭ, što jon proharsć; a druhi ksiondz sušejšy, widać, musić zahraničny, bo raskazywaŭ, što ŭ Rymie bačyŭ, jak italjancy jaduć makarony, jak z hary Wezuwija idzie wiečny dym. Jak ja dawiedaŭsia, ksiandzoŭ biełarusau jość śmat: jany pamiż saboju haworać, tak jak my ŭ chacie, a inšyja dyk u kaściele haworać nawuki pa-

prost: adnu nawuku haworać pa polsku, a druhuju pa prostu — i nikomu niama nijakaj kryudy, bo kożny budzie widać, što patrebna, kab być u niebie.

Nu, ale dość mnie pisać, bo matka kliča na wiačeru.

Bywajcie zdarowy!

Wincuk z pad Hrodny.

## Ad Te lewavi..

Ūznašu ja wočy u nieba da Boha  
I jak słuźebnik na Jaho ŭziraju:  
Jon abaronić mianie ad błaŭhoŭ,  
Bo miłaserdzia ad Jaho čakaju.  
O Boža—Boža, spašli zmitawaŭnie  
Nad Twaim ludam, što poŭny niadoli;  
Bo ŭžo-ż jon prosić daŭno zmiertwychstaŭnia,  
Kab wyjšci z kryudy, z hrechu i niawoli.  
Čuźynic lud Twój addaŭ na pakusu,  
Kab z jaho serca wyhnać Ciabie, Boža;  
Chaj kroŭ biazwinnych, da hrechu prymusy  
Pabudziać hnieŭ Twój na narod waroży.  
Zbudzi, o Boža, lud Twój padniawolny  
Na trud swabodny, na łasku spakoju;  
Uzhlai jahony los ciażki—mazolny,  
Na chleb miašany z horkaju ślazoju.  
Ustaŭ, o Boža,—zoram swajej mocy  
Sakruś niašystych pracu ruk pahanych,  
Abahaslaŭ swoj lud biedny raboży,  
Jak maci kwołych dziełak miławanych.

Kaz. Swajak.

## Szto nam treba.

I.

Wučysia sam, wučy dziećiej  
Nia tolki ŭ skołcy pačatkowaj,  
Siahaj u nawucy usio dalej  
Pa schodam znaŭnia nawukowym.  
Narod biaz skoły — ciemra — noč,  
Jon bładzić miż ludźmi pa świetu,  
I hinie sam praz ciemru hetu.

II.

Paznaj siabie, čto ty taki,  
Szto za narod — i z kim zradniusia,  
Čto twaje prodky, ci lachi?  
Ci Biełarusam ty radziusia?  
Niama nazowy: ja „tutejšy“,  
Ty ćwierda musiš užo skazać  
Ja biełarus wady čyściejšaj,  
Usim narodam swoj i brat.



## III.

Maja ziania należyć mnie,  
Ja haspadar na joj pradwiečny  
I chto na ziemi pasiahnie, —  
Toj biełarusu worah wiečny.  
Susiedzi hnojəm nas ličyli  
I potam našym i krywioj  
Swajo baħaćcie ūsio zdabyli —  
Pryšoŭ čarod i za taboj.

## IV.

Duży zdabytki: zwyčaj, wieru  
I miaħkaść serca zachawaj;  
Čužoħa bojsia, jak chalery,  
I Biełaruś nie pradawaj.  
Jana daroħša nam za ūsio,  
Jak matku ty jaje šanuj,  
U joj i ščaście i żyćcio...  
Nia supiareč jej, nie hwaltuj.

Z nič.

## Razwał kooperacyi.

U Wilni, protiŭ Wilenskaha Sajuzu Kooperatywaŭ, pačatisia pachod z boku jak polskaj hrupy supracoŭnikaŭ hetaha samaha Snjuzu, tak sama i z boku ułady Litwy Środkowaj.

Try supracoŭniki: Wolski, (prysłany z Wařawy), Cybulka (były Kieroŭnik Kooperatywnaha Adzielu u Saŭnarchozi bałšawickaha Litbiełu) i kabieina-Sztanhe, pačali robić pa sławam henaha samaha Wolskaha „dwarcowuju rewalucyju“ u Sajuzi. Padławiušy, što Uprawa Sajuzu, załażyušy ūziaty cukar z Departamentu, jaho ū čaśie nia wykupiła, a wdzin siabra Uprawy (Paŭłowič), biez karyści dla siebie, jak jon sam saznałsia, zrobił fiktyŭnija rachunki, heta kampanija pačala „rewalucyju“ z ūsiej Uprawaj Sajuzu. Uprawa padałasia u adstaŭku. Rewizyjnaja Komisija zrabila rewiziju, — Wolski i jaho Komisija winawaciać, što jana była strašnaja. Rada Sajuzu razsledziła ūsio dzieła — Wolski i Kampanija niezdawolen, bo pawodle jaho i Rada staronna ja i damahajecca ad budučaha zjezd atstranieŭnia Rady. Usie sprawy biaz naleźnaj prawierki Rewiz. Kom. Sajuzu, Wolski i Kampanija apublikowawajuć u hazetach. Biaz zhody časowaj Uprawy Sajuzu, wybnaj Radaj, Cybulka sklikae zjezd kooperatywaŭ Wilenska-Świancianskaha rajonu i, niepawidomiušy ab hetym zjezdzi ułady Sajuzu, jakaja nie maħta być na zjezdzi, wynosić rezalucyju, abwinawačywujuć mnohija asoby nia wysłuchašy ich apraŭdaŭnia. Na Zjezdzi Sajuzu, jaki budzie 23 śnieźnia peħna budzie wiaścisia baraćba, kab adstranić ad Sajuzu nie „palakoŭ“ jakija pieraškadzajuć šowinistyčnym planam Wolskaha i K-o. Tym čaśam Dyrektor Departamentu Aprawizacyi,

pałkoŭnik Wiandziagolski, u hety samy dzień, jak p. Wolski padaje zajawu ab nieparadkach u Wilenskim Sajuzi Kooperatywaŭ pieradaje, prakuroru sprawu ab nieprawiełnym padzieli cukru.

Praz niekulki dzion Departament Skarbu abkła-daje Sajuz padatkam 1.120.000; ad prybyli za 1920 hod, jakoj nia było.

Dałino užo paŭstatišaja dumka, kab zrujnawać Wilenski Sajuz Kooperatywaŭ, stwarajućy niejki nowy „Ahulna-krajowy“ Sajuz, z jakoj nie saħsim zhadźa-łasia byušaja Uprawa Sajuzu, peħna što budzie wysunuta na zjezdzi paŭnamocnikaŭ Sajuzu 28 śnieźnia.

A dalej taksama peħna, što buduć znajdzieny jakija-niebudź pryčyny, kab tak, ci inakš saħsim za-čynić Sajuz.

Kooperatar.

## Nowy „biskup“ polski.

Redakcyja nasza atrymała waźny dakument katory świedčyc, što ū našych dziŭnych čaśach biskupam moźać być... načalnik rewiru. Drukujem u cełści hety leđ nia histaryčny dakument.

Naczelnik IV rejonu powiatu Świeciańskiego, dnia 28. XI. 1921 roku, Nr. 1751. Do Wielebne-go Księdza Stepowica w Zaświrzu. Doszło do mojej wiadomości, iż Wielebny ksiądz ma zamiar wygłaszać w kościele Zaświrskim kazanie w języku białoruskim. Przewidując, iż to może wywołać zaburzenia w kościele, gdyż jak stwierdzono parafianie białoruskich kazań nie zyczą; uprzejmie proszę o zaniechanie wypowiedziania kazań w pomienionym języku, gdyż w przeciwnym razie za możliwe zajścia odpowiedzialność spadnie na Wielebnego Księdza. Wł. Czerniawski, Naczelnik IV rejonu.

Da hetaha dakumentu Redakcyja pryduje woś što: Nam wiadama: 1) što ū Zaświru mieła być, pawodle žadaŭnia parafijan-biełaruszaŭ, kazaŭnie pabiełarusku tolki na bolšyja światy; 2) što na uračystaść św. Jozafata nie adbyłasia jano z pryčyny prawakacyi miascowych ślachtoŭ. — Pawodle prawa za paradak nabaženstwa ū kaściele adpawiedaje probašć prad biskupam swaim, a nie prad rewiram. Redakcyja dziwam dziwujecca, što kaścioł katalcki dażył u nas tych čaśaŭ, kali praciuŭniki mowy narodnaj ū kaściele ūzywajuć sabie na pomać palicyju...

## Biełaruskaje żyćcio na wioscy.

„Swaboda“ wybarau.

BARUNY. Užo blizka paŭhoda, jak spryčyny fałšywych danosaŭ panou, našaha probašča Ks. M.



Piatrouskaha arystawali i aź da siańnia nia zwolnie-  
ny. Biaz liku pasyřali delehacyi, prašeńni, padpisanyja  
ušiej parachwijaj i usio heta nie pamahło ničoha,  
naš probašć aź dahejul pad areštam u Wilni. A my  
tut jak awiečki biez pastucha. Pryšli wybary, chacie-  
łasiab wiedać, dobra, na kaho hałasawać, a tut swa-  
im ciomnym rozumam nia ūciamiš, bo da nas usio  
najaždźajuć pany i namaŭlajuć, kab za ich hałasawać,  
ale narod naš hetaha nia zrobić. Tut usie bielarusy,  
jak katoliki, tak i prawasłaŭnyja ad hałasawańnia  
ustrymliwajucca.

Baruniec.

### „Swaboda“ drukawać hazety.

(Praŭda ab „Krynicy“ i ab „Świetačy“)  
Apošni redaktor „Krynicy“ W. Hryniewicz zroksia  
redaktarstwa; panom z presowaha addziełu tolki  
hetaha i treba było. Nanowa wydawać hazetu „Kry-  
nicu“ nie dazwolili. Prošbu wydawać hazetu  
„Świetač“ adkinuli. Addziel prasowy zajaŭlaje,  
što „Krynica“ sama začyniła, bo redaktor zroksia  
swaich prawou, a ab tym, što prošbu za prošbaj  
wydawać nowuju hazetu hetyż aadziel adkidaje, dyk  
ab hetym maŭčyc. Nastajaščaja dzikarskaja marańska!  
Ale... u nas wybary, dyk tak, jano i pawinna być.

Dubawik.

### „Swaboda“ wybarau.

ZASWIR, Świancanskaha paw. U našaj parach-  
wii wialikaja žaloba; arystawany damašnim aryštam  
naš darahi probašć Ks. K. Stapowič. Naš probašć  
wialiki demakrat, lubić duža sialanski narod i ščyra  
dla jaho pracujeć. Usio heta nadta nie ūspadabałasia  
panom, tymbolš, kali nadchodziać wybary u Sojm,  
bo jany wiedajuć, što ani probašć, ani usia parach-  
wija za ich nie hałasawalib. Dyk stałasia toje, što probaš-  
ča našaha arystawali damašnim aryštam, kab jon nia  
moh nat' wyjechać choćby u susiednija parachwii.  
Dobraja „swaboda“, tolki nia nadta swobodna ū he-  
taj swobodziel. Zdareńnie heta ludziej tutejšych ad  
hałasawańnia ūstrymliwaje, bo sialanie našy bačać,  
što niama swabody, što pany zapanawali ūsiody.

Świrčak.

*Na wybary niejaki iści nia chozcć.*

IŠČOŁNA Lidz. paw. Żyćcio tut ciaće spakoj-  
na. Sialanie našy mała čym cikawilisia daŭniej, mała  
što ich cikawić ciapier i dla icb zdajecca świet  
nia istnuje. Żartački, ciapier wybary, a jany maŭčać.  
Wybarami zusim nia cikawiacca i iści na ich nia du-  
majuć.

Ja dumaŭ što heta kała nas tolki tak. Aż ču-  
wacca toje samaje bołš mienš i wa ūsim Lidzkim pa-  
wiecie.

L. 2

*I tut jago nia lubiać.*

W. TALMINAWA Ašmian, paw. Żywu ja nieda

loka ad Talminawa, rodnaj wioski, wiadomaha pan-  
skaga padchlebnika — Alaksiuka. Tut usie našy sia-  
lanie jak dawiedalisia, što Alaksiuk pry powačy pala-  
kou sklikaŭ taki pahany z'jezd niadaŭna ū Wilni i  
nazwaŭ jaho bielaruskim, a bielarusau na z'jezd nia  
upuściŭ, a pryjšoŭšych-ža wyhaniaŭ, dyk sialanie ciapier  
jaho łajać i prosta nazywajuc ašukancam.

Ciapier nam tut usim jasna stała, kamu służyć  
Alaksiuk. Asabliwaź zbyrd nam Alaksiuk za toje, što  
jon paklikanych, na z'jezd sialan paŭ harekaj  
i razdawaŭ hrošy, jakija, peŭnieź, jon sam nie zarabił.  
Dyk aź soram nam, što Alaksiuk ličyc sobie rodam  
adhetul.

Padtalminawiec.

*Na wybary nia jduć.*

DZIAWIENISZKI. Budućy ū Wilni za roźnymi  
sprawami, jak kupla siaho — taho na kućciu, bo  
żonka daŭno ūžo nie dawała supakoju, ja duža ūš-  
ciešyusia, kali dawiedausia, što jość bielaruskija ha-  
zety, dyk adrazu sieŭ i čyrknuŭ hetych niekulki stoŭ.

Da nas patrošku najaždźajuć ūžo roźnyja bra-  
chuny i usio namaŭlajuć, kab wybirać ludziej u Sojm.

Ale narod tut nie dajeć im wiery i ahałam, jak  
čuwać, kruhom narod tutejšy na wybary nia pojdzie,  
bo dumaje, što tut jość niejkaja paŭskaja štuka. Asa-  
bliwaź adniało achwotu jści na wybary tutejšym sia-  
lanam, kali stała šyroka wiedama, što adwiečnyja ha-  
spadary hetaha, kraju: bielarusy i ličwiny, praz swa-  
je nacyjanalnyja kamitety wyskazalisia proti wybarau.  
A ū nas tak-ža i jość, što żywuć tolki bielarusy i li-  
toŭcy, a palakou tolki dzie — nia dzie jaki pan.

Hutarliwy.

*Swaboda*

HARMANOWIČY, Dzisnienskaha paw. U apoš-  
nich dniach wieraśnia ū našaj hminie rabili niejkija  
kamisary „pierwszy powszechny jednodniowy spis  
ludności“. Hmina byla padzielena na rajony. U ad-  
nym rajonie byŭ naznačajuym „nauczyciel szkoły po-  
wszechnej pan Bronisław Chajnowski“, u jaho byli  
2 wioski čysta Bielaruskija, što ša swiećkaj šukaj pa-  
laka, dyk nia znajdzieš. Bielarusau u hetych wioskach  
bołš-mienš 300 z hakam, a palakau moža adzin i jość,  
a ū jaho wyšla 289 palakau. Bo blizu ū koźnaj cha-  
cie nawuku hawaryŭ, što Bielarusau i na świecie nia-  
ma i što Bielaruskaha kraju susim niama, a hdzie  
my żywiom heta jość „Kresy“, a ludnaść usia jość  
polskaja. Zdajecca ūžo dośc hetych pierarobak, dośc  
užo našaha brata mučyc, bo ūžo trymać nia možna.  
Ale mnie zdajecca, pawinny my wyrwacca z puł. Bra-  
točki darażeńkija, nia traćcie nadziei.

Parachwijanin.

### „Swaboda“

WIOSKA ARLENIATY, Ašmianskaha paw.  
U pieršych słowach majho pisania čaču pa-  
wiedamić „Krynicy“, što ū našych Arleniatach u



hetym hodzie, niama nijakaj škoty, a praz rewirowa-  
ba načalnika z Biełnicy.

Dyk wot u m. Čerwieni, ci ū Lipni, dobra  
nia ū pamiaci, prysłali nam polskuju wučycielku i  
nazwali jaje achraniarkaj małych dzieć, bo wu-  
čyc jašče niačas byŭ. Ale na achraniarku takuju  
nia było jak spuścicca, bo jana, wiedama, z miasta  
dyk z wiaskowymi dziećmi niaumiela abchodzicca i  
jašče na dziećej kryčała, kab pa biełarusku nie ha-  
waryli, a tolki pa polsku. Mačulski, inšpektara pa-  
mocznik i rewirowy, zrabili pasiedźańnie Kreŭskaj  
hminnaj rady, kab hetaja rada uchwaliła ū hminie  
skolki škot i hdzie jakija, dyk našy radnyja skryknu-  
li tolki patreba nam polskich škot. A adzin z rad-  
nych skazaŭ: jakoj narod zachoča škoty, takaja  
i pawinna być. Dyk tahdy rewirowy, wylupiŭšy wo-  
čy, na hetaha čalawieka, skryknuŭ: „Chiba chcesz  
protestować polskim školam? U m. žniŭni, z ha-  
waryŭšysia usiej wioskaj i časć druhoj wioski Ča-  
tyrki, napisali my zajawu da školnaha inspektara  
da Ašmiany, dyk inspektar i pazwoliŭ i naznačyŭ  
letašniuju wučycielku p. Stankiewiczanku z Ha-  
ročkaŭ, ale jak pačuta heta polskaja wučycielka,  
sabrała nieskalka podpisau i da inspektara, kab  
skasawać nam Biełaruskuju škoty, ale heta ničoha  
nie pamahto. Dyk jana tady da rewirowaha,  
a rewirowy na heta paslušny, uziat i pryjechaŭ  
da nas, ale abyšoŭsia dalikatna, a tolka pacharoša-  
mu umaŭlaŭ, kab trykali škoty polskuju, ale sialanie  
byli sabraŭšysia usiej wioskaj i nie zhadzilisia pa-  
mieniać. A pašla praz niekulki dzion iznoŭ rewir-  
owy pryjechaŭ i da adnaho sialanina ka-  
zaŭ: „Ja maju na pana 9 danosaŭ, što pan ahi-  
tar i utrymliwaješ Biełaruskija hazety, rozdaješ lu-  
dziam i pišaš zajawy i ad druhich wiosak da in-  
spektara ab Biełaruskija škoty, i kali pan nie ūspa-  
kojšsia, dyk mušu pieradać pana da da defenzywy  
i pan budzieš aryštawany tak jak ks. Piotrouski,  
a što z školaj wašaj, dyk pajedu ja zaŭtra da in-  
spektara, i zajmusia obšyrniej, kab škoty tut nia  
bylo.

Ažno tak i stała; ispektar školny adkazaŭ nam  
nia wučyc pa Biełarusku, bo hminnaja rada nie  
uchwaliła, dyk nia možna.

Pašla da nas prulučylasia časć w. Biełanaj, i  
tyja samyje Čatyrki i napisali prošbu da p. Dyrek-  
tara Ašwiety i było kala 70 podpisau, padana zaja-  
wa praz delehacyju, ale ničoha nie pamahto Dyrektor  
Ašwiety adkazaŭ, što tolki prywatna možna wučyc,  
bo rada nia uchwalena.

A na kaniec rewirowy ad nas pazabiraŭ usie  
našy ūłasnyja laŭki školnyja i pierawioz ū zascie-  
nak, ale tady, jak jon zabiraŭ laŭki, dyk adzin z  
nas nia cierpiačy, skazaŭ „wot polskaja swaboda!“  
Rewirowy na heta adkazaŭ: „niama swabody!“ Dyk  
wot i palityka i swaboda!

Biełaruski Harutnik.

## Dobraja „swaboda“

Ab biełaruskim kazańni u Zašwiry, Swirskaha paw.

Na fest światoha Jozafata u nas mielasia być  
u niešpary nawuka pabiełarusku. Probašč heta ska-  
zaŭ na tydzień raniej i ludcy našy byli wielmi za-  
cikaŭleny paslucać słowa božaha ū rodnaj mowie.  
Była padadziena zajawa da probašča z podpisami  
i była peunašč, što ūsie pojdzie jaknajlepiej. Tym-  
časam sprawa rodnaj mowy ū kaściele zrušyła jak  
murawiejnik miastowych endekaŭ, ślachtunoŭ, pan-  
koŭ bolšaj i mienšaj miery. Dumali nadta mocna,  
što tut rabić. Až nidumali. Uziat i napisali proš-  
bu, kab kazańnia hetaha uia było. I padali-ž jaje  
nie da biskupa, ale da načalnika swirskaha rewiru.  
Nu, pryšoŭ woš dzień festowy. Nabralasia poŭna  
narodu. Kali hladź, až kaho tut niama: i žandar-  
meryja, i zwyčajnaja palicyja, i palityčnaja, i ka-  
manda „biezpiečeństwa kraju“ i šmat inšych arha-  
nizacyj. „Aryštujuc ksiandza!“ zahawaryli ūsie. Ner-  
wy rastroilisia, ludzi sami nia wiedali što: malicca,  
ci damoŭ uciakać, bo wiedama, — „dzie siakuć,  
tam i treski“. Na sumie nawuka pa polsku adbyła-  
sia zusim ščašliwa. Palicyja przyznała, što ū joj „ni-  
čoha nia było“. Czakali ūsie niešparu. Jakraz pra-  
moŭca biełarus nia pryjechaŭ. Na ambonu ūzyšoŭ  
sam probašč. Zajawiŭ, što biełaruskaj nawuki nia  
budzie, bo „sami bačycie (kaza), što pryhatawana“.  
Pračytaŭ prošbu, katoruju parafijanie padali, wyjaš-  
niajuć, što pawodle hetaj prošby jon (probašč)  
nia moh adkazać hawaryć nawuki pabiełarusku.  
Ale raz u kaścioł nastany ludzi dzieła awantury,  
a i pan načalnik piša, što kali budzie awantura ū  
kaściele, to buduć i arešty, tak lepiej užo adlażyć  
nawuku na inšy raz... Tak woš i nia pryšoŭsia nam  
daćkać ū Zašwiry kazańnia pabiełarusku, Zdajecca  
nam, što ksiondz jak-by troški i pabajaŭsia žanda-  
raŭ. Nia wiedama. Adnak-ža było wielmi prykra  
hladzic, jak niekalki biełarusau, pačuŭšy, što nia  
budzie ichnaj nawuki, sa złošciu wyšli z kaścioła.  
Prydziecca jašče čakać, pakul kościoł naš katalicki  
pierażywieć endekaŭ i ich panskich služkaŭ.

Wincuk Nienartowič.

## Z WILNI.

Na wybary mała chto idzie.

Aproča Biełarusau na wybary ū Wilenski Sojm  
nja iduć ani Litwiny, ani Żydy. Znača, palaki buduć  
wybirać sami siabie.



Ks. M. Piotrouškaha Alaksiuk  
ašuka ū.

Alaksiuk padašau niekaha da ks. Piotrouškaha, kab jon pašwiciu redakcyju niekaj bielaruskaj hazety; jakoj hazety ks. Piotrouškamu nie skazali. Dyk jon pašoŭ i pašwiciu. I tolki tady ūbačyŭ, kudy jon ulez.

Za „hetu usluhu“ ksiandzu Piotrouškamu Alaksiuk zapłaciu 2000 p. m., ale ksiadz hrošy addau na dzieatak bielaruskaha prytułku, bo ūwaŭaje ich za judašowy srebniki.

Usio heta napisana sa sloŭi Ks. M. Piotrouškaha, bo jamu samamu, jak aryštawanamu, pišać nia možna. Jak jaho zwolniać, dyk jon ab hetym napiša šyrej.  
B. C.

Pałkoŭnik Szardynji ū Wilen. Biel.  
Nacyjanalnym Kamitecie.

U subotu, 17 śniežnia, kala adzinaccataj hadziny dnia adwiedau Bielaruski Nacyjanalny Kamitet Staršynia Kantrolnaj Komisii Lihi Narodaŭ pałkoŭnik Szardynji i ū praciahu bołš jak hadziny znajomiusia z pohladami Wilenskaha Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamietu pa roznych kulturnych i polityčnych sprawach sučasnaha mamentu. Temaj rozmowaŭ byli adnosiny bielarusau da Wilenskaha Sojmu, da Tymčasowaj Uradujučaj Komisii Siaredniaj Litwy, sprawa bielaruskaj školy ū Siared. Ličwie i ū Polščy, sprawa ab biežancach, što wiartajuca ū Zachodniuju Bielaruš i mn. inš.

Uwaŭna wustuchaŭšy informacyi pradstaŭnikoŭ -tu, p. Szardynji pašla 12 hadz. dnia ražwitausia prysutnymi siabrami Kamietu.

Apawieščaŭnie Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamietu.

yz pryčyn pajaŭleŭnia ū hazetach wiestak ab tak zwaniam „Zjezdzie Zachodniaje Bielarusi“, jaki adbyŭs ū Wilni 11 i 12 śniežnia h. h., Bielaruski Nacyjanalny Kamitet, jak adzinaje predstaŭnictwa iusiaho arhanizowannaha bielaruskaha hramadzianstwa, hetym padaje da ahułnaha wiedama nižeipi-sanaje:

Skazany zjezd byŭ sklikany nie jakoj-kolecy bielaruskaj nacyjanalnaj ustanowaj, a tak zwanej „Krajowaj Sywiažziu“, ū katoraj arbanizowanaje bielaruskaje hramadzianstwa nie predstaŭlena.

Na zjezd nia tolki nia byli zaprošany nijakija bielaruskija hramadzkija arhanizacyi, ale nawiet predstaŭniki ich, jakija pamykalisia praniknuć na heny zjezd, byli hruba wydaleny, dy niekatoryja nawiet pabity arhanizatarami „Krajowaj Suwiazii“ i zjezdu:

Zjezd składausia nie z predstaŭnikoŭ šyrokich masoŭ Bielaruskaha Narodu, a wyklučna z predstaŭnikoŭ lokalnych arhanizacyjaŭ hetaj-ža „Krajowaj Suwiazii“ i asob, personalna zaprošanych ahentami „Krajowaj Suwiazii“.

Inšyja z wučašnikaŭ zjezdu zaprašalisia na jaho jak-byccam wyklučna dzieła školnych sprawaŭ, pa-praudzie-z zjezd nasiu jarka polityčny charakter.

Na samym zjezdzie wučašniki teroryzowany arhanizatarami, i tyja, chto byŭ zapadozrany ū nia-prychilnaści da polityčnych metatu „Krajowaj Suwiazii“, nia tolki nia dapuskalisia da hołasu, ale nawiet pazbaŭlalisia zaćwierdžanych užo mandataŭ i hruba wydalalisia z zali zjezdu;

Takim paradkam zjezd, šumna nazwany „Zjezdam Zachodniaje Bielarusi“, zjaŭlajecca zjezdam wyklučna arhanizacyi „Krajowaj Suwiazii“, i pastanowy jaho ni ū jakim wypadku nia mohuć być przyznany za hołas bielaruskich narodnych masau Zachodniaj Bielarusi.  
15. XII. 1921.

Žydy nia ūzali, dyk mo' Alaksiuk woźmie?

Načalnik Polščy J. Piłsudski na usie narodnaści Wilni na kulturna-prašwietnyja mety pryslau 15.977.500 mar. Z hetych hrošaŭ žydom achwiarawali tolki 300 tysiačaŭ m.; žydy ūziać hetyja hrošy admowilisia, dyk cikaŭna, chto ich woźmie? Najchuičej Alaksiuk, bo z henych 15 miljonaŭ, praznačana paŭmiljona na bielaruskija kulturna-prašwietnyja sprawy, majeć zabrać Alaksiuk, choć toj nikoli ū žyćci nia mieu ničoha supolnaha z bielaruskaj kulturna-prašwietnaj rabotaj.

Alaksiuk nia špić.

U hetych dniach pačala drukawacca hazeta „Paniua“. Hazeta drukujecca ruskimi litarami. Sialanie, wledaćcie, što heta Alaksiukowa hazeta i wychodzić za panskija hrošy. Hazeta hena—woraŭ waš.

U 1-aj Wil. Bielaruskaj Himnazii.

Wučni Bielaruskaj Himnazii siafnia 23 śniežnia adpuščany na kalady aŭ da 15-ha studnia 1922 h.

## Pišmo u redakecyju.

Pawaŭany hram. Redaktar!

Na padstawie padadziennych u presie informacyjaŭ („Bielar. Zw.“ № 23 i „Ranica“ № 1) ab tak zwany „Zjezdzie Zachodniaj Bielarusi“ liču patrebnym pawiedamić ab nižejšym.

Ja ūwaŭaju, što ūspomnieny „zjezd“ byŭ polityčnaj demanstrancyjaj ludziej, jakija zdradu Bielaruskaj sprawy choćuć zamaskawać rezalucyjami ab ašwiecie, ab ziamełnaj sprawie i h. d. i hetym zašlapić wočy malašwiadomym masam. Dzieła hetaha nia moža być žadnaj hutarki ab tym, kab ja zhadziusia pryňać stanowišča, na jakoje mianie wybrau toj zjezd, z jakoha naniatyju asoby wykidali i byli maich polityčnych siabroŭ i nie dapuščili mianie da žwieziennych na „zjezd“ ludziej.

Symon Rak-Michałjoŭski.

